

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania A. Sp. z o.o. w B. i R. T.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we Wrocławiu
o ustalenie ubezpieczenia społecznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 8
stycznia 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się A. Sp. z o.o. w B. od wyroku Sądu
Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. akt III AUa 925/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

ł.n

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 21 grudnia 2023 r., po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 30 czerwca 2023 r. w całości w ten sposób, że oddalił odwołania R. T. (dalej jako odwołujący się) oraz A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. (dalej jako płatnik składek) od decyzji organu rentowego z dnia 8 października 2021 r. stwierdzającej, że odwołujący się nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od dnia 1 lipca 2020 r. jako osoba

wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny odmiennie ocenił zgromadzony przez Sąd pierwszej instancji materiał dowodowy i uznał, że umowa zlecenia zawarta przez odwołującego się oraz płatnika składek na okres od dnia 1 lipca 2020 r. do dnia 31 grudnia 2021 r., w ramach której odwołujący się zobowiązał się do skrupulatnego przygotowania opisów towarów zleconych przez kontrahenta zleceniodawcy za wynagrodzeniem w kwocie 100 zł brutto, była umową pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. Według Sądu Apelacyjnego brak było dowodów pozwalających na przyjęcie, aby zleceniobiorca wykonywał jakiejkolwiek czynności względem zleceniodawcy. Przeciwnie z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że strony podpisując tę umowę dążyły w rzeczywistości do stworzenia pozorów, aby zagwarantować płatnikowi składek skorzystanie z pomocy z P. S.A. Prezes płatnika składek pozostaje w relacjach towarzyskich z prezesem firmy C., prowadzącej sklep internetowy S., której odwołujący się jest pracownikiem, a związanej z płatnikiem składek stałą umową o współpracy, której przedmiotem było dokonywanie opisu towarów oferowanych przez sklep internetowy. Sporna umowa zlecenia obejmowała w istocie opis towarów oferowanych przez firmę C. w sklepie internetowym, a zeznania świadków - wieloletnich znajomych odwołującego się - zgodnie zmierzały do ukrycia jego pracowniczego zatrudnienia w firmie C..

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że od samego początku faktycznym beneficjentem pracy odwołującego się z umowy zlecenia był jego pracodawca. Przedłożone przez płatnika składek dokumenty księgowe potwierdzają dokonywanie wypłat dopiero od lutego 2021 r., a za okres od maja 2020 r. do stycznia 2021 r. wykazują zerowe podstawy składek na ubezpieczenia społeczne, choć za ten okres odwołujący się miał uzyskiwać przychód z tytułu spornej umowy zlecenia. W toku postępowania strony nie zaoferowały dowodów, potwierdzających nie tylko potrzebę zatrudnienia odwołującego się, ale też faktycznego wykonywania przez niego pracy. Sam odwołujący się zeznał, że na żadnym z okazanych dokumentów nie widział swoich inicjałów, które świadczyłyby o wykonywaniu przez niego pracy. Nawet gdyby sporna umowa zlecenia była rzeczywiście realizowana, to na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie

ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) faktycznym płatnikiem składek byłby pracodawca odwołujący się.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w całości zaskarżył skargą kasacyjną płatnik składek, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego oraz prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 382 w związku z art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolne pominięcie przez Sąd Apelacyjny części zebranego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego; 2) art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia wyroku nieodpowiadającego wymogom tego przepisu; 3) art. 83 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie pozorności spornej umowy; 4) art. 734 § 1 k.c. i art. 750 w związku z art. 353¹ k.c., przez ich niezastosowanie i dowolne przyjęcie pozornego nawiązania spornej umowy i braku jej wykonywania, 5) art. 65 § 1 i 2 k.c., przez jego niezastosowanie i przyjęcie braku nawiązania i wykonywania spornej umowy, w szczególności przez pominięcie stanowiska jej stron; 5) art. 13 pkt 2 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1, art. 36 ust. 1 i 4 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i przyjęcie braku nawiązania spornej umowy zlecenia i braku jej wykonywania z racji pozorności, w szczególności przez spóźnione zgłoszenie odwołującego się do organu rentowego.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił jej oczywistą zasadnością z racji naruszenia art. 382 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. i pominięcia przez Sąd Apelacyjny części zebranego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego, a przez to niedostateczne ustalenie stanu faktycznego, co doprowadziło do wadliwego zastosowania art. 83 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., przez „dowolne przyjęcie istnienia przesłanki pozorności spornej umowy zlecenia”, a także z racji niezastosowania art. 734 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c., przez dowolne przyjęcie nienawiązania przez strony spornej umowy zlecenia i braku jej wykonywania, „w szczególności przez przyjęcie, że swoboda w wykonywaniu przez

ubezpieczonego umowy zlecenia i jej specyfika miała wskazywać na pozorność tego stosunku prawnego, a także poprzez pominięcie przesłanki zasadności jej zawarcia z racji potrzeb ekonomicznych i życiowych jej stron”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do jej przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania. Skarga nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia, przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej odwołuje się do oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie tej przesłanki.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że oczywista zasadność skargi, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642 oraz z dnia 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (por.

postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577 oraz z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 18/14, LEX nr 1522063). Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343 oraz z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzeczenia). Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, iż rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Przyjmuje się również, że uzasadnienie wniosku o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia choćby nawet w zmodyfikowanej formie ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, LEX nr 2500419 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Wymogów, o których mowa wyżej, nie spełnia wniesiona skarga, skoro we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania skarżący poprzestał na ogólnikowym i hasłowym stwierdzeniu, że skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na to, że w sprawie doszło naruszenia wymienionych przepisów postępowania (tj. art. 382 w

związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.), jak też prawa materialnego (tj. art. 83 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 6 k.c. oraz z art. 232 k.p.c. oraz art. 734 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c.). W istocie więc, w odniesieniu do tych przepisów, skarżący ogranicza się do ogólnikowego powielenia argumentacji przedstawionej w części poświęconej uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej. Twierdzenie o rzekomo oczywistym naruszeniu przepisów wymienionych we wniosku nie zostało poparte wymaganym wywodem prawnym, mogącym przekonać Sąd Najwyższy o kwalifikowanej postaci ich naruszenia, rzekomo widocznej na pierwszy rzut oka. Ponadto zasygnalizować trzeba, że teza o oczywistej sprzeczności zaskarżonego orzeczenia z prawem opiera się na założeniu, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 382 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. przez pominięcie materiału procesowego zebranego przez Sąd pierwszej instancji. Natomiast art. 398³ § 3 k.p.c. formalnie wyłącza jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, co powoduje, że art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. odnoszący się wprost do oceny dowodów nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej (zob. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 17 września 2020 r., II UK 9/19, LEX nr 3060768), o czym skarżący zdaje się zapominać. Sam zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. także nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej naruszenia prawa procesowego, gdyż jest on ogólną dyrektywą kompetencyjną, wyrażającą istotę postępowania apelacyjnego i dlatego konieczne jest wytknięcie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000 nr 1, poz. 17; z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 124/09, LEX nr 578043 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600; z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 76/10, LEX nr 653665), czego w skardze kasacyjnej brak, a jej argumentacja opiera się na alternatywnej ocenie materiału dowodowego. Artykuł 382 k.p.c. może uzasadniać tezę o oczywistej zasadności skargi, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzonego postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na

podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji. Na gruncie przedmiotowej sprawy skarżący nie zdołał wykazać, aby Sąd Apelacyjny pominął część zebranego materiału w sposób mogący mieć wpływ na wynik sprawy i przemawiający za tezą o oczywistej zasadności skargi. Również zarzuty odnośnie do naruszenia art. 387 § 2¹ k.p.c. zmierzają w istocie do próby wykazania, że sporna umowa zlecenia „była wykonywana i nie miała charakteru pozornego”, „rzeczywiste wykonanie umowy zlecenia z ubezpieczonym miało znaczenia ekonomiczne” dla skarżącego, a strony przedstawiły dowody „wykonania pracy (zlecenia) przez ubezpieczonego”. W ten sposób skarżący przedstawia jednak własną alternatywną ocenę materiału dowodowego i odmienną ocenę ustaleń faktycznych sprawy, co stanowi wyłącznie polemikę z ustalonym i wiążącym w sprawie stanem faktycznym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i jest to *de facto* niedopuszczalna dyskusja z poczynionymi już i wiążącymi Sąd Najwyższy ustaleniami faktycznymi (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., II UK 158/14, LEX nr 1768887 i powołane tam orzeczenia).

Z kolei twierdzenie skarżącego o oczywistej sprzeczności zaskarżonego orzeczenia z prawem materialnym opiera się na założeniu, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 83 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. oraz art. 734 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. uznając, że sporna umowa zlecenia była pozorna. Tak sformułowane twierdzenie również stanowi wyłącznie próbę podważenia dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny faktycznej realizacji tej umowy przez strony. W tej materii Sąd Apelacyjny jednoznacznie stwierdził, że „w toku całego postępowania płatnik składek oraz ubezpieczony nie zaoferowali żadnych dowodów, które pozwoliłby wykazać nie tylko potrzebę zatrudnienia ubezpieczonego, ale również pozwalających na wykazanie, że świadczona przez niego praca w ramach umowy zlecenia była wykonywana”. To oznacza, że skarżący odwołuje się *de facto* do oceny stanu faktycznego, zatem wywody skargi w tym zakresie stanowią wyłącznie polemikę z ustaleniami dowodowymi i oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti*, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który

ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306.; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310; z dnia 20 stycznia 2016 r., II UK 292/15, LEX nr 2026233).

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. postanowił jak w sentencji.

[SOP]

[a.ł.]